IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej**
(nr 28)
z dnia 24 września 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 28)

24 września 2020 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Ławniczaka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Funkcjonowanie ośrodków sportu i rekreacji";

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Nadzór nad bezpieczeństwem obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej";

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach".

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Krupka** sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu wraz ze współpracownikami, **Justyna Pawlak** dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Piotr Prokopczyk** dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli, **Mirosław Miłoń** p.o. wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny NIK oraz **Jarosław Staniszewski** p.o. dyrektor Delegatury NIK w Szczecinie wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Agnieszka Jasińska** i **Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów, witam zaproszonych gości, przede wszystkim przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, dyrektorów departamentów oraz przedstawicieli Delegatury NIK w Szczecinie. Spośród gości z ministerstw w szczególności witam przedstawicieli Ministerstwa Sportu na czele z panią minister Anną Krupką, sekretarzem stanu w resorcie sportu. Witam także przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Witam wreszcie przedstawicieli korporacji samorządowych.

Szanowni państwo, informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję również, że zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji przez posłów należy wysyłać na adres e-mail, który został państwu podany. Jednocześnie informuję, że posłowie członkowie Komisji, którzy są obecni fizycznie w sali nr 111, głosują z użyciem urządzenia do głosowania, za pomocą legitymacji poselskiej, i wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów do głosowania.

Zanim przejdziemy do realizacji porządku dziennego, sprawdzimy kworum. Tych państwa, którzy komunikują się z nami zdalnie, proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku do głosowania na swoich tabletach, a tych, którzy są fizycznie obecni na posiedzeniu – o zalogowanie się poprzez urządzenie do głosowania. Bardzo proszę, głosujemy. Za chwilę stwierdzimy, czy mamy kworum.

Szanowni państwo, otrzymałem informację, że jest wymagane kworum. W posiedzeniu na 30 członków Komisji bierze w tej chwili udział 23 posłów. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny obejmuje rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Funkcjonowanie ośrodków sportu i rekreacji". Dalej, w drugim punkcie, rozpatrzenie informacji NIK o wynikach kontroli „Nadzór nad bezpieczeństwem obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej" i wreszcie w punkcie trzecim rozpatrzenie informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli „Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach". Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę przyjęcie porządku dziennego. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Zanim oddam głos przedstawicielowi Najwyższej Izby Kontroli, to powiem tak: dwa pierwsze punkty są merytorycznie powiązane i dlatego proponuję, jeżeli nikt nie będzie temu przeciwny, aby NIK najpierw przedstawiła raporty dotyczące dwóch pierwszych punktów, a następnie będziemy o nich dyskutować łącznie. Czy są jakieś uwagi do tej propozycji? Nie widzę, a więc przyjmujemy, że dyskusja odbędzie się po przedstawieniu drugiego punktu, ponieważ merytorycznie pierwsze dwa tematy są w dużej mierze skorelowane.

Proszę przedstawiciela NIK o przedstawienie informacji na temat wyników kontroli poświęconej funkcjonowaniu ośrodków sportu i rekreacji.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli Piotr Prokopczyk:

Piotr Prokopczyk, dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK. Razem ze mną jest pani wicedyrektor Ilona Kielan-Glińska, która bezpośrednio nadzorowała tę kontrolę. Dodatkowo są z nami zastępca koordynatora kontroli pani Magdalena Klucznik oraz doradca prawny pani Iwona Sekuła. Gdyby były jakieś pytania po zakończeniu prezentacji, to oczywiście chętnie udzielimy wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

Jeżeli chodzi o kontrolę, którą przeprowadziliśmy, czyli „Funkcjonowanie ośrodków sportu i rekreacji", to głównymi przyczynami tej kontroli było kilka elementów, o których chciałbym pokrótce opowiedzieć. Przede wszystkim mówimy tutaj o zadaniu własnym jednostek samorządu terytorialnego – i to też postanowiliśmy skontrolować, żeby zobaczyć, czy rzeczywiście poprzez ośrodki sportu i rekreacji jest realizowane tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi sportu i czy to jest skuteczny sposób. Dodatkowo zauważyliśmy, że ponad 30% gmin posiada ośrodki sportu i rekreacji albo – mówiąc po prostu – są wydzielone jednostki samorządowe, bo nie zawsze te jednostki w ten sposób się nazywają. Istnieją też programy ministra sportu i turystyki w obszarze wsparcia budowy infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Mówimy tutaj o kwocie 0,5 mld zł w 2018 r. Dodatkowo pojawiały się też medialne doniesienia wskazujące na ryzyko wystąpienia nieprawidłowości w gospodarce finansowej OSIR.

Kogo objęliśmy naszym badaniem? Przede wszystkim sprawdziliśmy, jak te procesy są realizowane w Ministerstwie Sportu i Turystyki, a oprócz tego kontrolą objęliśmy 10 gmin – były to następujące gminy: Białystok, Augustów, Tarnów, Nowy Targ, Poznań, Krotoszyn, Warszawa, Piaseczno, Trzebnica i Oława – oraz 10 ośrodków sportu i rekreacji. Dodatkowo, to jest już taka nasza pewna pragmatyka, zbieramy informacje od niekontrolowanych jednostek, żeby zobaczyć, czy pewne stany potwierdzone w toku kontroli występują również na większą skalę. W tym celu robimy badanie kwestionariuszowe. Tak też było przy okazji tej kontroli. Takie badanie przeprowadzono w 1651 gminach. To badanie dotyczyło działań podejmowanych przez gminy na rzecz wsparcia kultury fizycznej. Jeżeli chodzi o okres objęty kontrolą, to badaliśmy lata 2015–2019, a kontrolę zakończyliśmy na początku listopada 2019 r.

Za każdym razem, przygotowując się do kontroli, stawiamy sobie cel główny, który jest postawiony w formie pytania. W tym przypadku postawiliśmy następujące pytanie: czy ośrodki sportu i rekreacji są skutecznym narzędziem działań na rzecz rozwoju aktywności fizycznej społeczeństwa? Dodatkowo, żeby odpowiedzieć na to główne pytanie, zadaliśmy trzy pytania pomocnicze: czy przygotowano i wdrożono strategię wsparcia sportu i rekreacji, czy osiągnięto zakładane efekty działań na rzecz rozwoju aktywności

fizycznej społeczeństwa w ośrodkach sportu i rekreacji oraz czy prawidłowo prowadzono gospodarkę finansową w ośrodkach sportu i rekreacji?

Przejdę teraz do przedstawienia państwu pokrótce stwierdzonego stanu. Jeżeli chodzi o ministra sportu i turystyki, to stwierdziliśmy, że przygotowano i wdrożono średniookresowy dokument strategiczny pod nazwą „Program rozwoju sportu do roku 2020", zawierający elementy dotyczące wsparcia sportu i rekreacji na poziomie lokalnym. Prowadzono również działania o charakterze komplementarnym w stosunku do zadań własnych gmin, wpływając na poszerzenie ich oferty w obszarze kultury fizycznej. W latach 2015–2018 dotacje dla gmin – mówimy tu o dziale „kultura fizyczna" – wyniosły prawie 2 mld zł, natomiast udział dotacji w wydatkach gmin stanowił ok. 10%. W ramach kontroli stwierdziliśmy, że jest potrzeba szerszego uwzględniania w dokumentach strategicznych działań podejmowanych na rzecz rozwoju kultury fizycznej w jednostkach samorządu terytorialnego. Zaobserwowaliśmy także pewne nieprawidłowości, które dotyczyły niezłożenia przez ministra zawiadomienia o możliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Dotyczyło to kontroli realizowanych przez ministra, w których wyniku stwierdzono nieprawidłowości. Niestety, nie zostały skierowane zawiadomienia w tych sprawach.

Jeżeli chodzi o ustalenia w jednostkach samorządu terytorialnego, w gminach, to po pierwsze określono strategiczne cele w obszarze wsparcia rozwoju sportu i kultury fizycznej, natomiast w czterech gminach nie monitorowano realizacji tych celów. W latach 2015–2018 wzrosła liczba realizowanych działań, co trzeba podkreślić, a w związku z tym rosła liczba uczestników. Jeśli chodzi o zaobserwowane wzrosty, to wyniosły one prawie 30%, jeżeli chodzi o liczbę realizowanych działań, i niecałe 5%, jeżeli chodzi o zwiększenie liczby uczestników takich działań. Dodatkowo trzeba wskazać, że gminy wyposażyły ośrodki sportu i rekreacji w niezbędną infrastrukturę sportową i rekreacyjną. Udział wydatków na kulturę fizyczną w wydatkach ogółem wynosił w skontrolowanych gminach od 1,1% – mówimy tu o mieście stołecznym Warszawie – do 6,4%. To wszystko jest oczywiście mocno uzależnione od wielkości budżetu danej gminy.

Kolejny slajd będzie odnosił się do wyników badania kwestionariuszowego, o którym państwu wspominałem wcześniej. W ramach tego badania, które jest badaniem pośrednim w trybie art. 29, stwierdziliśmy, że 21% gmin posiada dokument strategiczny określający cele i działania na rzecz rozwoju aktywności fizycznej mieszkańców. Prawie 30% gmin utworzyło taką jednostkę organizacyjną, co już wynikało wcześniej z naszych badań przedkontrolnych. Gminy z funkcjonującym ośrodkiem sportu i rekreacji częściej osiągały zaplanowane cele rozwoju aktywności fizycznej. Tak było wśród 45% gmin z ośrodkiem sportu i rekreacji i tylko wśród 30% gmin bez OSiR. Dodatkowo gminy z funkcjonującym ośrodkiem sportu i rekreacji wydatkowały na kulturę fizyczną w przeliczeniu na jednego mieszkańca ponad dwa i pół razy więcej. W przeliczeniu na mieszkańca były to kwoty: 142 zł – to wartość uśredniona – w przypadku gmin posiadających ośrodek sportu i rekreacji oraz 52 zł 90 gr w przypadku gmin bez ośrodka sportu i rekreacji.

Wyświetlany slajd, infografika, pokazuje, jakie obiekty sportowe możemy przede wszystkim znaleźć w ośrodkach sportu i rekreacji. Jak państwo widzicie, kluczowym obiektem są boiska sportowe, w 73% OSiR mamy boiska sportowe. Ważnym obiektem jest także hala sportowa, prawie 54% ośrodków sportu i rekreacji dysponuje takim obiektem sportowym. Dodatkowo interesującą rzeczą są korty tenisowe. Stwierdziliśmy ich istnienie w blisko 50% OSiR. W ponad 35% ośrodków sportu i rekreacji jest także dostępny kryty, całoroczny basen.

Kolejny slajd. Tutaj przedstawiamy państwu pewne ustalenia dotyczące de facto stanu technicznego obiektów i gospodarki finansowej OSiR. Stan techniczny większości obiektów sportowych zarządzanych przez ośrodki sportu i rekreacji był dobry. Stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły na dobrą sprawę tylko kilku przypadków, m.in. nienaprawienia uszkodzeń na pływalni miejskiej w Augustowie czy też niespełnienia norm obciążenia stropu w Poznaniu. Chciałbym w tym miejscu od razu powiedzieć, że w wyniku tych kontroli podjęliśmy od razu pewne działania i jeżeli chodzi o Augustów, to w związku z naszymi sygnałami dodatkową kontrolę przeprowadziły tam organy nadzoru budowlanego, natomiast w przypadku Poznania skierowaliśmy zawiadomienie o stwierdzonych

nieprawidłowościach do organu nadzoru budowlanego. O ile dobrze pamiętam, dotyczyło to również ośrodka w Oławie i chyba w Krotoszynie.

Jeśli chodzi o gospodarkę finansową, to należy wskazać, że w większości ośrodków była ona prowadzona prawidłowo, a stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły naruszenia przepisów o udzielaniu zamówień publicznych bądź braku procedur dotyczących gospodarki kasowej i towarowej lub nieprawidłowo ujętych obiektów sportowych, niebędących ich własnością, a przekazanych jednostce przez gminę w użyczenie.

Jeżeli chodzi o wyniki badania kwestionariuszowego, w którym chcieliśmy również przyjrzeć się ofercie sportowo-rekreacyjnej, ale bardziej od strony potrzeb czy też pod kątem oceny stanu infrastruktury, to – jak mogą państwo zobaczyć na slajdzie – najwięcej głosów, które zostały zebrane w trakcie badania, wskazywało na konieczność poprawy pod względem infrastruktury oferty sportowo-rekreacyjnej ośrodków sportu i rekreacji. Równie ważny był element związany z postulatem zapewniania większej różnorodności, czyli rozszerzenia oferty. Pozostałe kwestie to dostosowanie oferty do potrzeb osób niepełnosprawnych bądź osób powyżej 60. roku życia.

Teraz chciałbym przejść do oceny ogólnej, którą mogą państwo również przeczytać w naszym raporcie. Ta ocena ogólna brzmi w sposób następujący: „W latach 2015–2019 ośrodki sportu i rekreacji były skutecznym narzędziem realizacji działań na rzecz rozwoju aktywności fizycznej społeczeństwa. Zwiększały one różnorodność i dostępność oferty sportowo-rekreacyjnej gminy dla mieszkańców. Gminy z funkcjonującym ośrodkiem sportu i rekreacji znacznie częściej osiągały zakładane cele rozwoju aktywności fizycznej, a ich oferta sportowo-rekreacyjna bardziej odpowiadała potrzebom mieszkańców. Jednakże w blisko połowie skontrolowanych gmin poprawy wymaga monitorowanie i dokumentowanie efektów podejmowanych działań”. Ta ocena jest odpowiednio przygotowana na potrzeby prezentacji i mogą się państwo z nią szerzej zapoznać w przedłożonej informacji.

Jakie były wnioski pokontrolne, które zostały skierowane do poszczególnych podmiotów objętych badaniem Najwyższej Izby Kontroli? Jeżeli chodzi o ministra sportu, to wskazujemy na konieczność pełniejszego uwzględnienia działań podejmowanych na rzecz rozwoju kultury fizycznej w jednostkach samorządu terytorialnego przy przygotowaniu i wdrażaniu dokumentów strategicznych ministerstwa. Jeżeli chodzi o gminę, to monitorowanie i dokumentowanie efektów podejmowanych działań w zakresie stworzenia warunków sprzyjających rozwojowi sportu i rekreacji, jak również podjęcie skutecznych działań w celu naprawy uszkodzeń w obiektach sportowych w sytuacji, gdy dalsze zaniechania mogą przyczynić się do katastrofy budowlanej. Jeśli chodzi o ośrodki sportu i rekreacji, to tutaj naszym głównym wnioskiem była kwestia konieczności poprawy stanu technicznego obiektów sportowych. Inna rzecz to przeprowadzenie obowiązkowych, okresowych kontroli stanu technicznego wszystkich obiektów w ośrodku wyłącznie przez osoby uprawnione, a także prawidłowe prowadzenie książki obiektu budowlanego, jak również likwidacja barier, jeśli chodzi o dostępność, w przypadku osób z niepełnosprawnościami ruchowymi.

Ostatni slajd pokazuje informację na temat działań, które zostały podjęte po kontroli. Z informacji uzyskanych od ministra sportu wynika, że w trakcie realizacji jest analiza oraz weryfikacja umów z beneficjentami, którzy rozliczyli udzielone dotacje z przekroczeniem terminu, dlatego że zaobserwowaliśmy ten problem. W sytuacji zidentyfikowania naruszenia dyscypliny finansów publicznych przez beneficjentów stosowne zawiadomienia będą niezwłocznie przekazywane do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Dodatkowo trzeba jeszcze podkreślić, że wniosek pokontrolny dotyczący pełniejszego uwzględnienia działań jednostek samorządu terytorialnego zostanie uwzględniony w pracach nad nowym dokumentem strategicznym w obszarze sportu na okres po roku 2020.

Jeżeli chodzi o gminy i ośrodki sportu i rekreacji, to zrealizowano lub poinformowano o podjęciu realizacji wszystkich wniosków pokontrolnych. Z mojej strony to wszystko. Jeżeli będą dodatkowe pytania, jesteśmy gotowi przekazać stosowne wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proponuję, abyśmy w tym momencie przeszli do drugiego punktu. Proszę o przedstawienie informacji o wynikach kontroli „Nadzór nad bezpieczeństwem obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej". Po tym otworzymy dyskusję nad obydwoma punktami. Proszę uprzejmie.

Dyrektor Departamentu Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego NIK Piotr Prokopczyk:

Te informacje zaprezentuje dyrektor delegatury szczecińskiej.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dobrze, będziemy mieli zdalne wystąpienie. Czy mamy połączenie? Proszę, panie dyrektorze. Słychać pana, oddaję panu głos.

Pełniący obowiązki dyrektor Delegatury NIK w Szczecinie Jarosław Staniszewski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, od kilku lat rośnie popularność obiektów sportowo-rekreacyjnych nie tylko dlatego, że są one coraz bardziej powszechne i towarzyszą nam w życiu codziennym, lecz także dlatego, że są one coraz bardziej różnorodne i mamy wobec nich coraz większe wymagania – zarówno wobec tych obiektów jako takich, jak i wobec ich wyposażenia. Tak jak mówiłem, one są coraz bardziej różnorodne. I to już nie tylko są place zabaw, ale również siłownie plenerowe, skateparki czy np. parki linowe. Z tego względu zwróciliśmy uwagę na ten obszar i w wyniku analizy ryzyka, którą przeprowadziliśmy przed tą kontrolą, stwierdziliśmy, że w tym obszarze nie wprowadzono kompleksowych regulacji dotyczących budowy oraz utrzymania obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Co prawda funkcjonują polskie normy, ale jednak nie są one obowiązkowe, a ich stosowanie jest dobrowolne.

Chciałbym tylko zapytać, jeśli można, bo przesłaliśmy państwu slajdy, prezentację. Czy jest ona uruchomiona? Jestem w tej chwili przy drugim slajdzie.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Panie dyrektorze, nie mamy prezentacji, jeśli chodzi o jej wizualizację poprzez środki elektroniczne. Taki sygnał otrzymałem, ale proszę kontynuować wystąpienie słowne.

Pełniący obowiązki dyrektor Delegatury NIK w Szczecinie Jarosław Staniszewski:

Rozumiem, dziękuję bardzo. Drugim problemem, który pojawił się w wyniku analizy ryzyka, było to, że generalnie wyposażenie obiektów publicznych nie podlega atestom czy certyfikacji. Mówię „generalnie", bo tak naprawdę ten obowiązek dotyczy tylko placówek oświatowych, żłobków i przedszkoli, natomiast pozostałe obiekty publiczne nie są objęte takim obowiązkiem.

Kolejną sprawą, która została stwierdzona w wyniku analizy ryzyka, jest to, że istnieje rozproszenie kompetencji nadzoru nad budową i późniejszym użytkowaniem obiektu. W związku z tym przeprowadziliśmy kontrolę, w której chcieliśmy zweryfikować, jak wygląda, jak jest sprawowany nadzór nad bezpiecznym korzystaniem z obiektów sportowo-rekreacyjnych.

Nasze badanie podzieliliśmy na dwa obszary. Z jednej strony chcieliśmy się przyjrzeć temu, jak te obiekty są urządzane, czyli jak sporządzane są projekty i jak one są budowane, a z drugiej strony, drugim etapem było stwierdzenie, w jaki sposób te obiekty później są użytkowane i jaka jest piecza nad nimi już po oddaniu do użytkowania. Głównym celem kontroli było sprawdzenie, czy zapewniono bezpieczne korzystanie z takich obiektów. Kontrolę przeprowadziliśmy w pięciu województwach. Objęła ona województwa: kujawsko-pomorskie, lubuskie, podlaskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie. W każdym z województw skontrolowaliśmy pięć wojewódzkich inspektorów inspekcji handlowej, pięć powiatowych inspektorów nadzoru budowlanego, pięć starostw powiatowych jako organy administracji architektoniczno-budowlanej, pięć powiatowych stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz 10 jednostek zarządzających takimi obiektami. Z reguły były to jednostki samorządu terytorialnego lub jednostki komunalne podległe jednostkom samorządu terytorialnego. Ponadto w naszej kontroli zleciliśmy wykonanie kontroli na podstawie art. 12 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, czyli przeprowadzenie kontroli państwowym inspektorom nadzoru budowlanego oraz inspekcji sanitarnej.

W kontroli korzystaliśmy również z pomocy biegłych. Ta pomoc była bardzo przydatna szczególnie przy kontrolowaniu parków linowych, które dla nas są, w pewnym stopniu, nowymi obiektami. Kontrola została przeprowadzona w okresie od marca 2019 r. do czerwca 2019 r. i obejmowała ponad dwa lata, tzn. od 2017 do 2019 r., do dnia zakończenia kontroli, czyli mniej więcej do czerwca 2019 r.

Przechodzę teraz do przedstawienia oceny. Stwierdziliśmy, że działania podejmowane przez kontrolowane podmioty nie zapewniały w pełni bezpiecznego korzystania z obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Głównymi powodami takiej oceny było to, że stwierdziliśmy nieprawidłowości lub niezgodności z wymogami polskich norm wpływające na obniżenie bezpieczeństwa na niemal połowie skontrolowanych obiektów. Drugi powód, który przyczynił się do tej oceny, był taki, że poziom bezpieczeństwa został oceniony jako niski na blisko jednej trzeciej skontrolowanych przez nas obiektów. Kolejna sprawa, która miała wpływ na ocenę, to stwierdzenie występowania bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia ludzi w czterech skontrolowanych przez nas obiektach. Na podstawie art. 51 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli poinformowaliśmy oczywiście o tym kierowników kontrolowanych jednostek.

Nie zapewniono rzetelnego i skutecznego nadzoru nad urządzaniem obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej – to jest pierwszy obszar, którym zajęliśmy się podczas naszej kontroli. Stwierdziliśmy tutaj m.in., że brak było kontroli spełniania wymagań bezpieczeństwa przez urządzenia oferowane jako wyposażenie obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Stwierdziliśmy również, że ograniczony był zakres nadzoru starostów nad planowaną budową obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Brak było też nadzoru budowlanego nad budową obiektów realizowaną na podstawie zgłoszenia lub w przypadkach takich inwestycji podejmowanych bez zgłoszenia. Stwierdziliśmy także nierzetelny nadzór gmin nad realizacją inwestycji i ich udostępnieniem. W tym punkcie stwierdziliśmy m.in., że z reguły jednostki samorządu, podmioty zarządzające obiektami ujmowały w umowach postanowienia zwiększające bezpieczeństwo na tych obiektach, ale później często się zdarzało, przy odbiorze, że nie były one dostatecznie weryfikowane.

W drugim obszarze, tj. obszarze nadzoru nad już oddanymi do użytku obiektami sportowo-rekreacyjnymi, stwierdziliśmy, że ponad połowa obiektów była wyłączona z nadzoru budowlanego i sanitarnego. Generalnie, tego typu kontrole nie były przeprowadzane przez właściwe inspekcje albo były przeprowadzane akcyjnie. Nie było też nadzoru inspekcji handlowej nad tymi obiektami. Stwierdziliśmy na przykład, że ostatnie kontrole inspekcji handlowej odbyły się ponad 10 lat temu. Stwierdziliśmy także zróżnicowany zakres nadzoru budowlanego nad obiektami małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, sprawowanego głównie w ramach akcji dotyczących bezpiecznego wypoczynku dzieci i młodzieży. Jest to więc to, o czym powiedziałem przed chwilą, że ta kontrola była wykonywana akcyjnie, a nie była ciągła ani systematyczna.

Stwierdziliśmy także, że zarządzający nie zapewnili należytego stanu technicznego, higieniczno-sanitarnego ani bezpieczeństwa użytkowania obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Dotyczyło to szczególnie placów zabaw. Stwierdziliśmy, że wiele spośród nich było wyposażonych w urządzenia jeszcze sprzed kilku czy nawet kilkudziesięciu lat, które nie spełniały aktualnych standardów bezpieczeństwa. Nie będę wchodził w szczegóły, więc tylko powiem, że nienależyty stan techniczny użytkowanych obiektów stwierdziliśmy w 38 przypadkach, montaż niezgodny z wymogami polskich norm lub dokumentacją techniczną w 16 przypadkach, ogrodzenia lub furtki były niezgodne z przepisami techniczno-budowlanymi i zagrażały bezpieczeństwu w 15 zbadanych przypadkach, w tylu samo przypadkach stwierdziliśmy niewykonanie nawierzchni amortyzującej upadki. Mógłbym jeszcze dalej wymieniać, ale jeśli chodzi o szczegóły, to odsyłam zainteresowanych do naszego raportu.

Podobne zagrożenia stwierdziliśmy również w parkach linowych. Te parki objęliśmy badaniem dodatkowym. W ich przypadku stwierdziliśmy także, że na stan bezpieczeństwa miało wpływ to, że nie wszyscy użytkownicy byli przygotowani do bezpiecznego korzystania z parku linowego. Brakowało m.in. szkoleń, w tym szkoleń praktycznych na trasach treningowych. Mieliśmy uwagi do systemu asekuracji, do niezapewnienia

należytego stanu obiektu i poszczególnych urządzeń. W otoczeniu parku linowego stwierdziliśmy niebezpieczne elementy, a także mieliśmy uwagi do konstrukcji obiektów.

W związku z wynikami kontroli skierowaliśmy wnioski do ministra właściwego do spraw budownictwa. Tutaj wnioskowaliśmy o doprecyzowanie w art. 3 ustawy – Prawo budowlane, do jakiej kategorii obiektów lub urządzeń budowlanych powinny być zaliczane place zabaw, parki linowe i pozostałe obiekty małej infrastruktury. To jest dość istotne z naszego punktu widzenia, bo brak takiego doprecyzowania powoduje później wątpliwości interpretacyjne i mamy takie przypadki, nawet dość częste, że sprawy kończą się w sądzie i to sąd musi rozstrzygać poszczególne kwestie.

Kolejny wniosek, który skierowaliśmy do ministra właściwego do spraw budownictwa, dotyczył doprecyzowania w § 40 ust. 3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Chodziło o doprecyzowanie, jakie odległości powinny być zachowane pomiędzy obiektami małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej a miejscami niebezpiecznymi, takimi jak naturalne cieki wodne, zbiorniki wodne czy ciągi jezdne. Ponadto wnioskowaliśmy o to, żeby ustalić zasady wymierzania odległości od obiektów wymienionych w tym przepisie.

Kolejny wniosek skierowany do ministra był o to, aby wprowadzić standardy obejmujące kompleksowo zasady budowy, wyposażenia, zagospodarowania i bieżącego utrzymania w należytym stanie obiektów przeznaczonych do rekreacji, takich jak place zabaw, siłownie plenerowe, skateparki, parki linowe oraz inne o podobnym charakterze, a także zasady ich bezpiecznego użytkowania. Nie doprecyzowaliśmy, w jaki sposób i jakie standardy mają być określone, ale – w naszej opinii – bardzo dobrze stałoby się, gdyby wykorzystano polskie normy, w których takie standardy są już określone.

Stwierdziliśmy i zwróciliśmy uwagę na niedomagania nadzoru budowlanego. Dlatego w informacji sformułowaliśmy wniosek, że pozostają nadal aktualne nasze dotychczasowe ustalenia z wcześniejszych kontroli, które przeprowadzaliśmy m.in. w powiatowych inspektoratach nadzoru budowlanego, w związku z którymi wnioskowaliśmy o wprowadzenie nowych rozwiązań systemowych dostosowujących organizacyjnie i kadrowo organy nadzoru budowlanego do skali oraz zakresu realizowanych zadań nałożonych ustawą – Prawo budowlane. Jak powiedziałem, ten problem pojawił się już w kilku naszych wcześniejszych kontrolach, a w ramach przedstawianej kontroli ten wniosek tylko podtrzymaliśmy.

Generalnie, do pozostałych podmiotów, które zostały objęte kontrolą, skierowaliśmy wniosek dotyczący wzmożenia w ramach posiadanych kompetencji nadzoru nad działaniami zmierzającymi do skutecznego nadzoru nad budową i utrzymaniem w należytym stanie obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Ten wniosek dotyczył zarówno Inspekcji Handlowej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, administracji architektoniczno-budowlanej, jak i nadzoru budowlanego. Natomiast do burmistrzów, wójtów i kierowników gminnych jednostek zarządzających obiektami małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej skierowaliśmy wniosek o zapewnienie rzetelnego i skutecznego nadzoru nad urządzaniem, stanem technicznym, higieniczno-sanitarnym i bezpieczeństwem korzystania z obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej.

Jednocześnie – to może szczegół, ale dość ważny, istotny – zasygnalizowaliśmy potrzebę umieszczania w miejscach przeznaczonych do zabaw oraz rekreacji regulaminów określających zasady bezpiecznego korzystania z obiektu małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Zwróciliśmy też uwagę na zasadność formułowania w umowach zawieranych z wykonawcami obowiązku dostawy urządzeń i wykonania obiektu zgodnie z zasadami określonymi w polskich normach.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kończąc moją wypowiedź, chciałbym tylko dodać, że w wyniku kontroli skierowaliśmy dwa zawiadomienia do prokuratury o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Skierowaliśmy także powiadomienie do powiatowego inspektora nadzoru budowlanego z podejrzeniem o popełnienie wykroczenia. Wykroczenie było związane z niezapewnieniem okresowej kontroli stanu technicznego obiektów małej infrastruktury sportowo-rekreacyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze. Dodam tylko, że technicznie jesteśmy uzbrojeni w taki sposób, że mamy tę prezentację, wszyscy państwo posłowie, zarówno obecni na sali, jak i komunikujący się zdalnie, otrzymają ją, ale chcąc ją teraz pokazać, nie moglibyśmy jednocześnie widzieć pana dyrektora. Tylko byśmy pana słyszeli. Nie udało się tego połączyć i dlatego prezentacja nie została pokazana, ale będzie ona oczywiście umieszczona na poczcie każdego parlamentarzysty.

Otwieram dyskusję. Czy pani minister chciałaby się do tego ustosunkować? Bardzo proszę, pani minister Anna Krupka, oddaję głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sportu Anna Krupka:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni posłowie, szanowny panie dyrektorze, szanowni państwo, odniosę się do informacji, która dotyczyła zadań Ministerstwa Sportu w punkcie pierwszym. Przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli kontrola funkcjonowania ośrodków sportu i rekreacji oraz działań realizowanych przez Ministerstwo Sportu w tym zakresie wskazuje jednocześnie, że sportowe jednostki samorządowe, współpracując m.in. z naszym resortem, choćby poprzez programy ministerstwa, które wykorzystują lokalną infrastrukturę sportową, są skutecznym narzędziem na rzecz rozwoju aktywności fizycznej społeczeństwa. Satysfakcjonująca jest również pozytywna ocena NIK zapisów sformułowanych w średniookresowym dokumencie strategicznym, czyli „Programie rozwoju sportu do roku 2020”, odnoszących się do kierunków interwencji oraz narzędzi implementacyjnych, które mogą być realizowane w jednostkach samorządu terytorialnego, m.in. przez ośrodki sportu i rekreacji.

Dziękując za przeprowadzenie wnikliwej kontroli w tym obszarze, pragnę zapewnić, że sformułowany przez NIK wniosek pokontrolny dotyczący pełniejszego uwzględniania działań podejmowanych na rzecz rozwoju kultury fizycznej w jednostkach samorządu terytorialnego przy przygotowywaniu i wdrażaniu dokumentów strategicznych zostanie uwzględniony przy konstruowanym obecnie nowym dokumencie strategicznym w obszarze sportu, który będzie kontynuacją dotychczasowego dokumentu, obowiązującego do 2020 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Czy chce zabrać głos ktoś z posłów zdalnie uczestniczących w posiedzeniu? Nie mamy takiego sygnału, a zatem zamykam dyskusję. Bardzo dziękuję pani minister, przedstawicielom Ministerstwa Sportu za obecność i za wypowiedź.

Przechodzimy do punktu trzeciego. Proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o przedstawienie informacji o wynikach kontroli „Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach”.

Pełniący obowiązki wicedyrektor Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny NIK Mirosław Miłoń:

Nazywam się Mirosław Miłoń. Pełnię obowiązki wicedyrektora Departamentu Pracy, Spraw Społecznych i Rodziny Najwyższej Izby Kontroli. Ze mną jest pan Konrad Kostępski, który uczestniczył w kontroli będącej przedmiotem obrad.

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, mam przyjemność zaprezentować informację o wynikach kontroli „Organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych w gminach”. Tę kontrolę przeprowadziliśmy w 24 ośrodkach pomocy społecznej w dziewięciu województwach. W wyniku porozumienia prezesa NIK z generalnym inspektorem pracy kontrola została przeprowadzona równolegle przez obie instytucje. Inspektorzy pracy weszli w drugiej połowie 2018 r. do ośrodków pomocy społecznej wytypowanych przez Najwyższą Izbę Kontroli i zbadali panujące w nich warunki pracy.

Prowadzone przez NIK w drugiej połowie 2018 r. czynności kontrolne w jednostkach zbiegły się z ogólnopolską akcją protestacyjną pracowników socjalnych, którzy zwracali uwagę m.in. na problemy dotyczące organizacji i warunków ich pracy. Ponadto w ramach kontroli przeprowadziliśmy największe w Polsce badanie ankietowe pracowników socjalnych. Informacja o możliwości wypełnienia kwestionariusza online została rozesłana

do wszystkich ośrodków pomocy społecznej. Ankiety wypełniło 4206 pracowników socjalnych, czyli niemal jedna czwarta wszystkich zatrudnionych przez OPS. Ponadto ankietą objęto pracowników socjalnych kontrolowanych jednostek.

Ustalenia kontroli umożliwiły dokonanie oceny, czy gminy zapewniają pracownikom socjalnym organizację i warunki pracy niezbędne do realizacji kluczowych zadań ustawowych. W szczególności zwróciliśmy uwagę na organizację pracy pracowników socjalnych, warunki ich pracy i bezpieczeństwo, możliwości rozwoju, szkolenia oraz wsparcie merytoryczne i psychologiczne. Badaliśmy też wpływ organizacji i warunków pracy pracowników socjalnych na realizację przez nich zadań ustawowych i skuteczność udzielanej pomocy. Tytułem wprowadzenia podam, że dwa i pół tysiąca ośrodków pomocy społecznej funkcjonujących w Polsce zatrudnia ok. 20 tysięcy pracowników socjalnych, a w 2019 r. z pomocy społecznej korzystało ok. 2 milionów osób, czyli ok. 5% mieszkańców Polski.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jaka jest generalna ocena NIK. W naszej ocenie organizacja i warunki pracy pracowników socjalnych nie pozwalają na w pełni skuteczną realizację ich zadań ustawowych. Skontrolowane ośrodki pomocy społecznej starały się prawidłowo organizować pracę, jednak liczba zadań własnych i zleconych w tym obszarze przekraczała ich możliwości kadrowe i finansowe.

Co przeszkadza w prawidłowej organizacji pracy pracowników socjalnych? Głównie jest to brak systemowego podejścia ze strony samorządów. Z ustaleń kontroli wynika, że udzielana pomoc była na minimalnym, podstawowym poziomie i do wysokości zaplanowanego budżetu, a nie na podstawie rzeczywistych potrzeb społecznych. Zwrócić należy uwagę, że systemy wsparcia dla osób korzystających z pomocy społecznej powinny być budowane na podstawie diagnozy lokalnej sytuacji. Ośrodki pomocy społecznej, nawet jeżeli identyfikowały większość potrzeb na swoim terenie, to ich rzetelnie nie wykazywały w corocznie sporządzanych dokumentach planistycznych, tj. ocenie zasobów pomocy społecznej oraz w potrzebach w zakresie pomocy społecznej. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej ocena zasobów wraz z rekomendacjami powinna być podstawą do planowania budżetu na rok następny. W rzeczywistości ten dokument sprawozdawczo-planistyczny ma niewielkie znaczenie w przygotowaniu projektu budżetu OPS. Kontrola wykazała, że dwa z 24 skontrolowanych ośrodków nie przedstawiły wcale potrzeb określonych w art. 110 ust. 9 ustawy o pomocy społecznej, a potrzeby wykazywane w ocenach zasobów pomocy społecznej na podstawie art. 16a ust. 1 ustawy ograniczały się tylko do podania statystyk z lat wcześniejszych i nieznacznie większych prognoz na kolejne lata.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, narzędziem do kształtowania polityki są strategie rozwiązywania problemów społecznych. Narzędzie to nie było jednak dobrze wykorzystywane w praktyce. Jak ustalono, gminne strategie rozwiązywania problemów społecznych nie odzwierciedlały faktycznych potrzeb społecznych oraz nie zawierały liczbowych wskaźników pozwalających na ocenę realizacji zaplanowanych zadań i celów. Dwa z kontrolowanych ośrodków nie dysponowały żadną strategią, a w pozostałych przypadkach ich jakość i przydatność jako narzędzia do prowadzenia długotrwałej polityki społecznej była niewielka.

Bardzo istotny w tym kontekście jest aspekt finansowy. Budżety gmin były opracowywane nie na podstawie potrzeb, lecz w ramach z góry określonych ram finansowych narzuconych przez władze gminy, a zatem nie wynikały z przywołanych przeze mnie dokumentów planistycznych. Prawdziwe potrzeby społeczne w gminach nie były badane całościowo ani wykazywane. Przy przyjęciu innych zasad określania potrzeb mieszkańców może się okazać, że są one zdecydowanie większe niż obecnie, a świadczona pomoc jest niewystarczająca.

67% pracowników socjalnych w skontrolowanych OPS i 61% spośród tych, którzy wzięli udział w ogólnopolskim badaniu ankietowym NIK, przyznało, że w ich rejonie są osoby, które wymagają pomocy społecznej, ale z różnych powodów z niej nie korzystają. Przyczyną są zarówno problemy systemowe, jak i wprost związane z organizacją i warunkami pracy pracowników socjalnych, które wpływają na jakość i skuteczność udzielonej pomocy. Najczęściej wskazywane przyczyny to niechęć potrzebujących,

na przykład z powodu wstydu przed znajomymi, sąsiadami. Z tego wynika nieskładanie wniosków oraz niedostosowanie procedur i przepisów do rzeczywistych potrzeb.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, istotnym problemem jest to, że pracowników socjalnych jest zbyt mało. Warunku zatrudniania minimum trzech pracowników socjalnych oraz wskaźnika zatrudnienia jednego pracownika na 2 tysiące mieszkańców nie spełniało 37% OPS, a wskaźnika zatrudnienia jednego pracownika socjalnego na 50 rodzin osób objętych opieką nie spełniało 47% OPS. Aż jedna czwarta ośrodków pomocy społecznej nie spełniała żadnego z tych wymogów ustawowych. Najlepiej sytuacja przedstawiała się w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie na jednego pracownika socjalnego przypadało 1678 mieszkańców gminy, a najgorzej w województwie opolskim, gdzie było ich 2296.

Według badań Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przeciętne miesięczne wynagrodzenie pracownika socjalnego w 2018 r. wyniosło 2943 zł. Wynagrodzenia tej grupy zawodowej nie były więc konkurencyjne na rynku pracy. Niektórzy podopieczni ośrodków uzyskiwali więcej w formie świadczeń, niż zarabiał pracownik socjalny. 99% pracowników socjalnych ankietowanych przez NIK stwierdziło, że ich wynagrodzenie wraz z dodatkiem za pracę w terenie i nadgodzinami nie spełnia roli motywującej do lepszej pracy.

Teraz chciałbym powiedzieć kilka słów o obciążeniu zadaniami pracownika socjalnego. Statystycznie w ciągu roku pracownik socjalny prowadzi pracę socjalną dla 105 osób z 45 rodzin, przygotowuje dokumentację związaną z przyznaniem świadczeń dla 73 osób, przygotowuje dokumentację dotyczącą przyznania i nadzoruje realizację usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania dla 6–7 osób, bierze udział w interwencjach kryzysowych dotyczących 1–2 rodzin, gromadzi i opracowuje dokumentację dotyczącą skierowania do domu pomocy społecznej ok. 3 osób, przeprowadza kilkaset rodzinnych wywiadów środowiskowych i aktualizacji, kilkaset razy wychodzi w tzw. środowisko, czyli odwiedza podopiecznych w ich domach, przygotowuje projekty decyzji administracyjnych, bierze udział w posiedzeniach zespołów interdyscyplinarnych czy też prowadzi dokumentację w formie papierowej i elektronicznej dla celów sprawozdawczych.

Pracownicy socjalni biorący udział w ogólnopolskim badaniu wskazali, że mają niewystarczającą ilość czasu na prowadzenie pracy socjalnej z podopiecznymi. Tak stwierdziło prawie 85% ankietowanych. Jako główny powód wskazali zbiurokratyzowanie pracy socjalnej nastawionej na przyznanie pomocy finansowej, a nie osiągnięcie celów pomocy socjalnej, czyli poprawę dobrostanu czy też uniezależnienie się od pomocy społecznej. Dodam przy tym, że w ośrodkach objętych kontrolą podopieczni pracowników socjalnych byli uzależnieni od pomocy społecznej. Od 30% do 88% spośród nich korzystało z pomocy społecznej długotrwale, czyli powyżej trzech lat.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, czy mimo wykonywania tak szerokiego spektrum zadań pracownicy socjalni mają warunki pracy adekwatne do ich sprawnego wykonywania? Na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć, że władze gmin w niewystarczającym stopniu realizowały to zadanie. W trakcie kontroli stwierdzono, że wyposażenie i narzędzia pracy pracowników socjalnych są na podstawowym poziomie, który nie wystarcza do sprawnego wykonywania zadań. Dotyczyło to m.in. pracy w wieloosobowych pokojach przy jednoczesnym braku pomieszczeń do rozmów z podopiecznymi, braku własnych komputerów i telefonów komórkowych, przestarzałego sprzętu, braku dostępu do elektronicznych baz danych pozwalających na ustalanie i weryfikowanie informacji o wnioskodawcach. W 10 ośrodkach pomocy społecznej warunki pracy pracowników socjalnych były niezgodne z przepisami BHP. Kontrola wykazała m.in. niedostosowanie wolnej powierzchni i kubatury pokoi do liczby pracowników, brak wentylacji, zbyt wąskie drzwi, schody i korytarze. Pracownicy socjalni najczęściej pracowali w pokojach trzy-, czteroosobowych. Najtrudniejsze były warunki w ośrodkach w Augustowie i Górze Kalwarii. W Augustowie budynek MOPS był w tak złym stanie, że kontroler NIK zawiadomił w trybie art. 51 ust. 1 ustawy o NIK kierownika jednostki powiatowego nadzoru budowlanego o zagrożeniu dla życia i zdrowia ludzi. Po zawiadomieniu kontrolera NIK z budynku OPS w Augustowie wysiedlono rodziny z mieszkań socjalnych, które zajmowały najbardziej zrujnowaną część budynku. Natomiast w przypadku drugiego

OPS sytuacja poprawiła się, ponieważ pracownicy socjalni wprowadzili się do nowego budynku.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pracownicy socjalni zarówno w biurze, jak i w terenie byli narażeni na agresję fizyczną i werbalną. Jedna trzecia pracowników socjalnych w skontrolowanych OPS nie czuje się bezpiecznie w biurze, a dwie trzecie podczas pracy w terenie. We wszystkich jednostkach objętych kontrolą stwierdzono przypadki występowania agresji werbalnej, w tym groźby i wyzwiska. Rzadziej pracownicy socjalni spotykali się z agresją fizyczną, ale aż 19% z nich zostało popchniętych, 6% uderzonych lub kopniętych, 25% grożono użyciem niebezpiecznego narzędzia, 48% blokowano wyjście, a 27% było szczutych psem. Formą agresji było też niszczenie mienia, spotkało się z tym 14% pracowników socjalnych, oraz niszczenie dokumentów – dotknęło to 39% z nich. Dodać przy tym należy, że ok. 19% pracowników socjalnych zaraziło się podczas pracy różnymi chorobami. W tej sytuacji krytycznie należy ocenić to, że aż w 17 z 24 skontrolowanych OPS pracodawca nie opracował ocen ryzyka zawodowego dla tego stanowiska pracy. Nie zapewnił też podstawowych środków bezpieczeństwa. W ogólnopolskim badaniu aż 67% pracowników socjalnych stwierdziło, że w ich ośrodkach nie ma zabezpieczeń w formie monitoringu wizyjnego i przycisku bezpieczeństwa. W terenie nadal główną formą zabezpieczenia jest drugi pracownik socjalny. 16% pracowników korzysta z gazu pieprzowego, a mniej niż połowa otrzymuje środki ochrony sanitarnej. W badaniu ankietowym zamontowanie monitoringu wizyjnego w ośrodkach wskazywało zaledwie 3%, a przycisku bezpieczeństwa 21% ankietowanych.

Mimo tak dużej odpowiedzialności, która spoczywa na pracownikach socjalnych, często czują się oni niedoceniani. Większość odczuwa przeciążenie pracą, nadmiar środowisk objętych opieką, rozbudowaną sprawozdawczość, ograniczenia finansowe, co nie pozostaje bez wpływu na jakość i skuteczność ich pracy. Frustrację wywołują też zarobki oraz brak uznania i szacunku społecznego. Aż 65% pracowników socjalnych ocenia, że nie spotyka się z uznaniem i szacunkiem społecznym w związku z wykonywaną pracą. Odpowiedzi „tak" i „zdecydowanie tak" wybrało zaledwie 10% respondentów.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jakie wnioski wynikają z kontroli? Żeby nie koncentrować się na wszystkich wnioskach wynikających z informacji o wynikach kontroli, wspomnę tylko o potrzebie wprowadzenia przepisów dotyczących ograniczenia liczby obowiązkowych dokumentów, określenia w art. 16a ust. 4 ustawy o pomocy społecznej takiego terminu przekazywania radzie gminy przez kierownika ośrodka pomocy społecznej oceny zasobów pomocy społecznej, by mogła być ona podstawą do planowania budżetu na rok następny, zracjonalizowania częstotliwości sporządzania przez pracowników socjalnych aktualizacji rodzinnych wywiadów środowiskowych oraz wprowadzenia adnotacji na druku wywiadu środowiskowego o zdarzeniach związanych z zagrożeniem bezpieczeństwa pracownika socjalnego, usprawnienia systemu teleinformatycznego w ten sposób, aby stanowił on realne wsparcie i pomoc dla pracowników socjalnych w realizacji ich obowiązków oraz opracowanie przepisów w sprawie standardów BHP dla pracowników socjalnych w biurze i w terenie, a także opracowanie i wprowadzenie w życie standardów pracy socjalnej.

Na zakończenie chciałbym jeszcze dodać, że rozważenia wymaga również możliwość podwyższenia określonego w art. 121 ust. 3a ustawy o pomocy społecznej dodatku do wynagrodzenia dla pracowników socjalnych, do których obowiązków należy świadczenie pracy socjalnej w środowisku, oraz wprowadzenie zasad jego rewaloryzacji, na przykład w powiązaniu z wysokością minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Dziękuję za uwagę. Gdyby były jakieś pytania, to chętnie udzielimy odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zechcą zabrać głos? Proszę uprzejmie.

Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Justyna Pawlak:

Justyna Pawlak, dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowny panie dyrektorze, odno-

sząc się do wniosków, które zostały sformułowane podczas kontroli, chcę przekazać informację, że jesteśmy na etapie wpisu, na Zespole ds. Programowania Prac Rządu, zmian do ustawy o pomocy społecznej. W tym akcie zmieniającym ustawę o pomocy społecznej znajdą się m.in. kwestie, które wybrzmiały we wnioskach NIK, dotyczące superwizji, dotyczące szeroko pracowników socjalnych, w tym ich sytuacji. W projekcie, który jest na etapie wpisu, proponujemy pewne zmiany w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o kwestię wniosku dotyczącego bezpieczeństwa pracowników socjalnych, to obecnie pracujemy w ministerstwie nad zmianą rozporządzenia w sprawie wywiadu środowiskowego. Ten wniosek, który tutaj został sformułowany, będzie ujęty w wywiadzie środowiskowym, żeby kwestie bezpieczeństwa, kiedy pracownik socjalny idzie w teren i styka się z sytuacją niebezpieczną, żeby w wywiadzie te kwestie były odnotowywane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Ławniczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów uczestniczących zdalnie w obradach zgłaszał się do dyskusji? Nie było zgłoszenia.

Szanowni państwo, zamykam już dyskusję i stwierdzę jeszcze, że wysłuchaliśmy naprawdę bardzo ciekawych sprawozdań. Jeśli idzie o infrastrukturę sportowo-rekreacyjną w gminach i miastach, to jest ona jednym z zasobów materialnych najbardziej aktywizujących młodzież, jakimi dysponują jednostki samorządu terytorialnego. Ta infrastruktura jest bardzo ważna, bo dzięki niej młodzież nie będzie siedzieć tylko przed ekranem komputera i bawić się nowoczesnymi środkami komunikacji elektronicznej, ale może również rozwijać się sportowo w ramach starożytnej formuły „w zdrowym ciele zdrowy duch”. To jest niezwykle ważne.

Jeżeli chodzi o małą infrastrukturę sportowo-rekreacyjną, to rzeczywiście muszę powiedzieć, że niejednokrotnie, kiedy przechodzę obok niej w różnych gminach, m.in. w swoim regionie południowo-wschodniej Wielkopolski, zastanawiam się, czy te urządzenia są w pełni bezpieczne i kto je certyfikuje, bo szczególnie seniorzy bardzo często korzystają z zainstalowanej małej infrastruktury, jak również dzieci w wieku przedszkolnym na różnorodnych placach otwartych, placach zabaw niezwiązanych z żadną jednostką organizacyjną samorządu terytorialnego, a więc na przykład przedszkolem czy żłobkiem.

I oczywiście postulat wynikający z ostatniej kontroli. Z jednej strony bezpieczeństwo, a z drugiej satysfakcjonujący wymiar wynagrodzenia pracowników socjalnych. Oczywiście wszystko musi być na miarę możliwości budżetowych. W tej chwili zdajemy sobie sprawę, że w wyniku pandemii nierównowaga finansowa w budżecie centralnym jest bardzo głęboka i będą poszukiwane oszczędności, ale nie pierwszy raz zwracam uwagę, że jeśli chodzi o wynagrodzenia w administracji rządowej, jak i w administracji realizującej zlecone zadania rządowe na poziomie jednostek samorządu terytorialnego, to naprawdę powinny być one wyższe. Ci pracownicy niejednokrotnie poświęcają własne bezpieczeństwo, własną wiedzę, muszą wykazać ogromną cierpliwość do petentów, których obsługują, i na pewno zasługują na bardziej konkurencyjny wymiar wynagrodzenia niżeli to, co daje rynek pracy, bo niejednokrotnie widzimy ucieczkę szczególnie młodych, kreatywnych pracowników do sektora prywatnego, ponieważ tam płace są o wiele atrakcyjniejsze.

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma już chętnych do zabrania głosu, zamykam posiedzenie. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym jego zapisem będzie do wglądu w sekretariacie Komisji. Dziękuję wszystkim za udział.